

Teza: Wyroki sądów karnych a orzeczenia dyscyplinarne

Wyroki karne nie mają wprawdzie charakteru prejudycjalnego w stosunku do orzeczeń sądów dyscyplinarnych, jednakże powinny być brane pod uwagę w postępowaniu dyscyplinarnym.

Sygn. akt WO-112/15

ORZECZENIE

z dnia 15 marca 2016 roku

Wyższy Sąd Dyscyplinarny Krajowej Izby Radców Prawnych w Warszawie w składzie następującym:

Przewodniczący: SWSD Bogusława Boyen

Sędziowie: SWSD Magdalena Śniegula /sprawozdawca/

SWSD Elżbieta Gajda - Krynicka

Protokolant: Kamila Kamińska

przy udziale Zastępcy Głównego Rzecznika Dyscyplinarnego r.pr. Lecha Ciarkowskiego po rozpoznaniu w dniu 15 marca

2016 r. na rozprawie sprawy radcy prawnej A. P.

obwinionej o czyn z art. 64 ust.1 pkt 1 i 2 ustawy o radcach prawnych w związku z art. 6 ust.1 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego

z powodu odwołania obwinionej od orzeczenia Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w Poznaniu z dnia 8 lipca 2015r. sygn. akt: OSD-19/15

orzeka:

1.

Utrzymuje w mocy orzeczenie Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w Poznaniu z dnia 8 lipca 2015r sygn. akt: OSD-19/15

1.

Zasądza od obwinionej koszty postępowania odwoławczego w zryczałtowanej wysokości 1.100 zł (słownie: jeden tysiąc i sto zł) na rzecz Krajowej Izby Radców Prawnych w Warszawie.

Uzasadnienie

Okręgowy Sąd Dyscyplinarny Okręgowej Izby Radców Prawnych w Poznaniu orzeczeniem z dnia 8 lipca 2015r. uznał winną radcę prawnego A. P. o czyn z art. 64 ust. 1 i 2 ustawy o radcach prawnych w zw. z art. 6 ust. 1 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego i wymierzył obwinionej, na podstawie art. 65 ust. 1 pkt. 3 ustawy o radcach prawnych, karę zawieszenia prawa do wykonywania zawodu radcy prawnego na okres 3 lat. Ponadto, na podstawie art. 65 ust. 2b ustawy o radcach prawnych, sąd orzekł dodatkowo zakaz wykonywania patronatu na okres 10 lat. Na podstawie art. 70^o ust. 1 i 2 ustawy o radcach prawnych sąd obciążył obwinioną kosztami postępowania w kwocie 2639,10 zł.

Dnia 8 października 2015r. od niniejszego orzeczenia odwołanie wniosła obwiniona radca prawny A. P., która zaskarżyła orzeczenie w całości.

Zaskarżonemu orzeczeniu zarzuciła:

1.

Naruszenie przepisów art. 5§2 k.p.k. poprzez rozstrzygnięcie pojawiających się w sprawie wątpliwości na niekorzyść obwinionej, podczas gdy zebrany w sprawie materiał dowodowy pozwalał na przyjęcie wersji prezentowanej przez obwinioną.

2.

Naruszenie art. 410 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. poprzez przyjęcie okoliczności przemawiających wyłącznie na niekorzyść obwinionej przy jednoczesnym umniejszeniu wagi dowodów przemawiających na korzyść obwinionej.

Obrazę przepisów prawa materialnego

3.

Art. 286§1 kodeksu karnego poprzez błędne jego zastosowanie skutkujące uznaniem winy obwinionej przestępstwa, o którym mowa w tym przepisie.

4.

Art. 170 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. poprzez zaniechanie przez Okręgowy Sąd Dyscyplinarny przeprowadzenia dowodu z przesłuchania świadków M. J., R. J., D. J. mających istotny wpływ na okoliczność dokonania przez obwinioną niekorzystnych rozporządzeń mieniem M. J..

5.

Rażące naruszenie art. 64 ust. 1 i 2 ustawy o radcach prawnych w zw. z art. 6 ust. 1 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego poprzez przyjęcie, że obwiniona radca prawny A. P. nie kierowała się prawem, dobrymi obyczajami oraz wykonywała czynności uwłaczające godności zawodowej podważające tym samym zaufanie do zawodu radcy prawnego jako zawodu zaufania publicznego.

6.

Rażącą niewspółmierność kary dyscyplinarnej do zarzucanego czynu i okoliczności wykonywanych czynności.

Radca prawny A. P. wniosła o uniewinnienie lub zmianę wymiaru kary poprzez obniżenie wymiaru kary do 1 roku zawieszenia prawa wykonywania zawodu radcy prawnego ewentualnie o:

Uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie niniejszej sprawy celem ponownego rozpatrzenia sądowi I instancji.

Wyższy Sad Dyscyplinarny zważył co następuje.

Odwołanie nie zasługuje na uwzględnienie.

Na wstępie należy stwierdzić, że radca prawny A. P. została skazana wyrokiem Sądu Okręgowego w P.z dnia 14 lipca 2014r. sygn. akt (...) (Tom II K 7-9) za czyn tożsamy z deliktem dyscyplinarnym na karę 1 roku 6 miesięcy pozbawienia wolności, z zawieszeniem na 2 lata. Sąd Apelacyjny w P.wyrokiem z dnia 21 stycznia 2015r. sygn. akt(...) (tom II K 88-89) utrzymał wyrok Sądu Okręgowego w znacznej części, zmieniając nieznacznie kwalifikację prawną czynu.

Posługując się argumentacją zawartą w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego - Izba Karna z dnia 15 lipca 2010r. SDI 13/2010 (Lex Polonica nr 3037957) należy stwierdzić, że wyroki karne nie mają wprawdzie charakteru prejudycjalnego w stosunku do wyroków sądów dyscyplinarnych, jednakże powinny być brane pod uwagę w postępowaniu dyscyplinarnym. Jak słusznie zauważył Sąd Najwyższy w cytowanym wyroku „Z ustawy o radcach prawnych w żaden sposób nie wynika aby sądy dyscyplinarne były związane orzeczeniami, które zapadają w

toku postępowań karnych, których przedmiotem jest ten sam czyn, co w postępowaniu dyscyplinarnym. W art. 67 ust. 1 ustawy o radcach prawnych ustanowiono zasadę przeciwną, to jest zasadę niezależności postępowania dyscyplinarnego od postępowania karnego. Ustawodawca dopuścił jedynie możliwość zawieszenia postępowania dyscyplinarnego do czasu zakończenia postępowania karnego - art. 67 ust. 1 in fine. Jest to tylko możliwość a więc postępowanie dyscyplinarne może się toczyć równoległe do postępowania karnego. W tej sytuacji może się zdarzyć, że oba postępowania zakończą się orzeczeniami różnej treści, co czasem może być uzasadnione różnymi celami postępowań karnych i dyscyplinarnych, często jednak, przy całkowitej tożsamości zarzutów, byłoby efektem niepożądanym, związanym z funkcjonowaniem w obrocie prawnym sprzecznych ze sobą orzeczeń dotyczących tego samego czynu. Z tego powodu sądy dyscyplinarne niewątpliwie brać powinny pod uwagę wyniki postępowań karnych, uwzględniać dowody przeprowadzone w ich toku i rozważać wywody sądów karnych przedstawione w uzasadnieniu orzeczeń. Nie zwalnia to jednak sądów dyscyplinarnych z samodzielności ocen i wniosków oraz nie eliminuje zasady autonomii orzekania sądu dyscyplinarnego ustanowionej w art. 8 par. 1 k.p.k., który to przepis, zgodnie z regułą z art. 74[i] ustawy o radcach prawnych znajduje zastosowanie w postępowaniu dyscyplinarnym.”

Pomimo, że skazujący wyrok karny nie wiąże sądu dyscyplinarnego, który ma pełną autonomię w zakresie orzekania, należy stwierdzić, że zebrane w postępowaniu karnym dowody jednoznacznie wskazują na winę radcy prawnego A. P.. W aktach sprawy znajdują się bardzo wyczerpujące uzasadnienia wyroków sądów karnych dwóch instancji, z których Okręgowy Sąd Dyscyplinarny przeprowadził dowód (K 186). Okręgowy Sąd Dyscyplinarny uwzględnił dowody przeprowadzone w postępowaniu karnym oraz rozważył wywody tych sądów.

Należy także stwierdzić, że do Wyższego Sądu Dyscyplinarnego, dnia 7 marca 2016r. wpłynął wniosek obrońcy obwinionej, adwokata Ł. C. o odroczenie rozprawy wyznaczonej na dzień 15 marca 2016r. z uwagi na prowadzone obecnie badanie pod kątem zasadności wniesienia przez Rzecznika Praw Obywatelskich kasacji na korzyść obwinionej w sprawie karnej. Do wniosku zostało załączone pismo Rzecznika Praw Obywatelskich z dnia 25 stycznia 2016r. informujące, że sprawa A. P. jest badana pod kątem zasadności wniesienia przez rzecznika kasacji na jej korzyść.

Wyższy Sąd Dyscyplinarny nie znalazł podstaw do odroczenia rozprawy. Zgodnie z art. 67 ust. 1 ustawy o radcach prawnych, postępowanie dyscyplinarne o ten sam czyn toczy się niezależnie od postępowania karnego. Postępowanie dyscyplinarne może być jednak zawieszona do czasu ukończenia postępowania karnego. Jednakże w niniejszej sprawie postępowanie karne o ten sam czyn zostało zakończone, nie ma więc podstaw ani do zawieszania postępowania dyscyplinarnego (co nie jest obligatoryjne) ani do odraczania rozprawy.

Wyższy Sąd Dyscyplinarny uznał ustalenia faktyczne Okręgowego Sądu dyscyplinarnego za prawidłowe, wyczerpujące, nie budzące wątpliwości i przyjął je za swoje własne.

Wyższy Sąd Dyscyplinarny nie podzielił zarzutu odwołującej naruszenie przepisów art. 5§2 k.p.k. poprzez rozstrzygnięcie pojawiających się w sprawie wątpliwości na niekorzyść odwołującej, podczas gdy zebrany w sprawie materiał dowodowy pozwalał na przyjęcie wersji prezentowanej przez obwinioną. W tym zakresie obwiniona w swoim odwołaniu podnosi szereg zarzutów dotyczących przebiegu transakcji pomiędzy stronami: (...) Sp. z o.o. oraz M. J., podczas gdy nie mają one znaczenia dla przedmiotowego rozstrzygnięcia. Delikt dyscyplinarny, szczegółowo opisany w sentencji orzeczenia sądu I instancji, to ściśle określony czyn, polegający na wprowadzeniu w błąd komornika sądowego poprzez wszczęciu postępowania egzekucyjnego przeciwko M. J. na kwotę 500.000 zł, pomimo zrzeczenia się roszczeń przeciwko niej. W tym zakresie obwiniona podnosi, że Okręgowy Sąd Dyscyplinarny oparł się na niekorzystnej dla obwinionej wersji wydarzeń. Taki zarzut nie zasługuje na uwzględnienie.

Z uzasadnienia wyroku Sądu Apelacyjnego wynika (K 95), że oskarżony M. P. wyjaśniając w dniu 17 października 2011r. w postępowaniu przygotowawczym stwierdził, że „klauzula wykonalności na akt notarialny zawierająca karę umowną w wysokości 500.000 zł miała być argumentem, aby oni oddali nam niesłusznie wyegzekwowane pieniądze w kwocie 100.000 zł i 600.000 zł.” Zdaniem Sądu Apelacyjnego, którego stanowisko zasługuje na aprobatę, wyjaśnienia te wskazują na rzeczywisty powód działania oskarżonych mający na celu „zrekompensowanie strat” wynikających z innych tytułów niż wspomniany akt notarialny. Ponadto sąd stwierdził, że „W tym stanie rzeczy za gołosłowne należy uznać twierdzenia

apelacji, że oskarżeni mieli, bądź mogli mieć wątpliwości co do tego, że na podstawie złożonego tytułu wykonawczego nie są uprawnieni do dochodzenia kary umownej. Dlatego też za bezpodstawny należy przyjąć zarzut obwinionej podniesiony w odwołaniu, że Okręgowy Sąd Dyscyplinarny wykluczył możliwość wprowadzenia w błąd przez obwinioną radcę prawnego A. P. komornika sądowego.

Wyższy Sąd Dyscyplinarny nie podzielił zarzutu obwinionej naruszenia art. 410 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. poprzez przyjęcie okoliczności przemawiających wyłącznie na niekorzyść obwinionej przyjednoczesnym umniejszeniu wagi dowodów przemawiających na korzyść obwinionej. W ślad za rozumowaniem sądu I instancji, który swoje rozstrzygnięcie oparł m.in. na uzasadnieniach wyroków sądów karnych, Wyższy Sąd Dyscyplinarny nie dopatrywał się uchybień, które wskazywałyby na przekroczenie przepisu art. 7 k.p.k. i w pełni zgodził się z przeprowadzonym przez sąd I instancji postępowaniem dowodowym. Wbrew twierdzeniom odwołującej, Sąd I instancji przeprowadził i ujawnił na rozprawie wszystkie dowody na których oparł swoje rozstrzygnięcie, nie pomijając przy tym tak dowodów obciążających jak i korzystnych dla odwołującej wypełniając obowiązki zawarte w art. 410 k.p.k. Można powołać się na stwierdzenie sądu karnego (K 94), że „czynnością oszukańczą w rozumieniu art. 286§1 k.k. może być w szczególności - jak stwierdza Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 10 czerwca 2010r. w sprawie IV KK 1/10 - złożenie do komornika wniosku o wszczęcie egzekucji, jeżeli w dacie złożenia wniosku wierzyciel jest świadom, że objęte wnioskiem świadczenie zostało spełnione zgodnie z treścią tytułu egzekucyjnego.” Taki czyn Okręgowy Sąd Dyscyplinarny słusznie uznał za delikt dyscyplinarny.

Sąd I instancji słusznie ustalił, że odwołująca złożyła wniosek o wszczęcie egzekucji pomimo świadomości nie istnienia roszczenia. Sąd ten zasadnie przyjął, że właśnie w ten sposób obwiniona wprowadziła komornika w błąd.

Wyższy Sąd Dyscyplinarny za bezzasadny uznał zarzut naruszenia art. 286§1 kodeksu karnego poprzez błędne jego zastosowanie skutkujące uznaniem winy obwinionej przestępstwa, o którym mowa w tym przepisie. Po pierwsze, należy stwierdzić, że normy prawa karnego stosuje sąd karny a nie sąd dyscyplinarny. Ustawa o radcach prawnych dopuszcza jedynie możliwość, na podstawie art. 74¹, w sprawach nieuregulowanych w ustawie, do postępowania dyscyplinarnych zastosować odpowiednio rozdziały I-III kodeksu karnego.

Okręgowy Sąd Dyscyplinarny słusznie orzekł, że czyn opisany w wyroku karny, jest jednocześnie deliktem dyscyplinarnym. Dodatkowo należy zauważyć, że nawet niewypełnienie znamion przestępstwa w niczym nie przeszkadza w orzeczeniu, że dany czyn stanowi delikt dyscyplinarny.

Nie zasługuje na uwzględnienie zarzut odwołującej naruszenia art. 170 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. poprzez zaniechanie przez Okręgowy Sąd Dyscyplinarny przeprowadzenia dowodu z przesłuchania świadków M. J., R. J., D. J. mających istotny wpływ na okoliczność dokonania przez obwinioną niekorzystnych rozporządzeń mieniem M. J.. Okręgowy Sąd Dyscyplinarny słusznie oddalił te wnioski dowodowe, uznając je za przedłużenie postępowania. Należy stwierdzić, że zeznania świadków nie były istotne dla rozstrzygnięcia. Okręgowy Sąd Dyscyplinarny oparł swoje rozstrzygnięcie na analizie uzasadnień wyroków karnych, odwołujących się szeroko do zeznań wymienionych świadków. Należy przy tym zauważyć, że w niniejszej sprawie, co zaznaczył Okręgowy Sąd Dyscyplinarny, analizie poddano szereg dokumentów, w tym aktów notarialnych, z których wynikał zakres obowiązków stron, zrzeczenie się roszczeń o kary umowne a także dokumentów w postępowaniu klauzulowym i komorniczym, tak więc w istocie rzeczy zeznani świadków miały znaczenie drugorzędne.

Nie zasługuje na uwzględnienie zarzut odwołującej rażącego naruszenia art. 64 ust. 1 i 2 ustawy o radcach prawnych w zw. z art. 6 ust. 1 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego poprzez przyjęcie, że: obwiniona radca prawny A. P. nie kierowała się prawem, dobrymi obyczajami oraz wykonywała czynności uwłaczające godności zawodowej podważające tym samym zaufanie do zawodu radcy prawnego jako zawodu zaufania publicznego. Odwołująca argumentuje, że wszystkie czynności w sprawie służyły wyłącznie ochronie interesów Mocodawcy. Zdaniem odwołującej, Okręgowy Sąd Dyscyplinarny, dokonując oceny jej działania, nie wziął pod uwagę ochrony interesów spółki (...) Sp. z o.o. do reprezentowania której była umocowana oraz że przyświecał jej cel skutecznego i starannego działania na rzecz Mocodawcy.

Wyższy Sąd Dyscyplinarny uznał, że dobro klienta nie jest wartością absolutną. Aktywność radcy prawnego, jego działalność zawodowa podlega ograniczeniom, wskazanym w ustawie o radcach prawnych oraz Kodeksie Etyki Radcy

Prawnego. Działanie w interesie klienta musi mieścić się granicach prawa. W imię dobra klienta radca prawny nie może popełnić przestępstwa, czego dopuściła się odwołująca. Takie działanie nie zasługuje na aprobatę i nie podlega ochronie, wręcz przeciwnie, podlega odpowiedzialności dyscyplinarnej.

Nie zasługuje na uwzględnienie zarzut odwołującej rażącej niewspółmierności kary dyscyplinarnej do zarzucanego czynu i okoliczności wykonywanych czynności. Wyższy Sąd Dyscyplinarny podzielił argumentację Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego, że w niniejszej sprawie czyn zarzucany obwinionej jest bardzo poważny a naruszenie zasad etyki i obowiązujących przepisów niewątpliwe. Pomimo tak poważnego deliktu dyscyplinarnego, będącego jednocześnie przestępstwem, Okręgowy Sąd Dyscyplinarny uznał, że nie zachodzą jeszcze przesłanki do zastosowania kary najsurowszej. W ocenie Wyższego Sądu Dyscyplinarnego, Okręgowy Sąd Dyscyplinarny zastosował karę adekwatną do rodzaju i stopnia przewinienia dyscyplinarnego. Okręgowy Sąd Dyscyplinarny, działając na podstawie art. 65 ust. 2b ustawy o radcach prawnych, orzekł obligatoryjnie zakaz sprawowania patronatu z tym, że zastosował jego maksymalną długość, 10 lat. W tym zakresie, ze względu na powagę czynu będącego jednocześnie przestępstwem, Wyższy Sąd Dyscyplinarny uznał zakaz sprawowania patronatu na lat 10 za właściwy.

O kosztach postępowania Wyższy Sąd Dyscyplinarny orzekł na podstawie art. 70⁶ ust. 1 i 2 Ustawy o radcach prawnych w związku z §1 ust. 1 pkt 2 i ust. 2 Uchwały Krajowej Rady Radców Prawnych z dnia 20 marca 2015 r. nr 86/IX/2015.